

Joanna DEMBIŃSKA-PAWELEC

SPADKOBIERCA MISTYCZNEGO OBJAWIENIA Czesław Miłosz wobec religijnej myśli Oskara Miłosza

Rozmowy prowadzone z Oskarem Miłoszem na tematy religijne odkrywały przed młodym poetą nieznane obszary wiedzy i pozwalały, jak przyznawał, zwiedzać inne przestrzenie metafizycznych dociekań. „Paryski samotnik i wizjoner”, jak określał Oskara Czesław Miłosz, miał w dziedzinie teologii znaczny wpływ na autora Ziemi Ulro, o czym ten wielokrotnie zaświadczał.

W zbiorze wykładów zatytułowanych *Świadectwo poezji* Czesław Miłosz podkreślał wyjątkowe znaczenie, jakie miało dla niego spotkanie z dalekim krewnym Oskarem Miłoszem, francuskim poetą należącym do drugiej fali symbolistów: „Nigdy nie ukrywałem, że wczesne poznanie jego pism, kiedy byłem młodym człowiekiem, jak i kontakt osobisty w znacznym stopniu przesądziły o tym, czym się stałem jako poeta”¹.

Rozmowy prowadzone z uznanym wówczas we Francji krewnym i namysł nad jego pismami wywarły ogromny wpływ nie tylko na twórczość, ale także na przekonania religijne późniejszego noblisty.

W roku 1919 ukazał się w Polsce wybór poezji² Oskara Miłosza zawierający wiersze oraz dramat misteryjny *Miguel Mañara* w tłumaczeniu Bronisławy Ostrowskiej. Młody Czesław Miłosz zetknął się z tą książką w domu rodzinnym i w wieku lat trzynastu bądź czternastu przeczytał utwory dalekiego krewnego³, które – jak wspominał – zrobiły na nim duże wrażenie: „To mnie się szalenie podobało. – mówił – Przecież to jest misterium religijne, historia nawrócenia. [...] to mnie głęboko poruszyło”⁴.

Lektura misterium Oskara Miłosza być może w decydujący sposób wpłynęła nie tylko na wczesne wiersze autora *Trzech zim*, ale na niemal cały okres

¹ C. Miłosz, *Poezi i rodzina ludzka*, w: tenże, *Świadectwo poezji. Sześć wykładów o dotkliwościach naszego wieku*, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 25.

² Zob. O.W. Miłosz, *Wybór poezji*, tłum. B. Ostrowska, Nakładem Spółki Wydawniczej Ostoja, Poznań 1919.

³ W *Ziemi Ulro* Miłosz podaje, że przeczytał wybór poezji Oskara Miłosza w wieku trzynastu lat (zob. C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2000, s. 92). W poemacie *Czeladnik* zapisywał: „Przeczytałem *Mañarę* w przekładzie Bronisławy Ostrowskiej, / Mając czternaście lat [...]” (t e n ż e, *Czeladnik*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011, s. 1281).

⁴ *Obecność chrześcijaństwa (Z Czesławem Miłoszem rozmawia ks. Józef Sadzik)*, w: C. Miłosz, *Rozmowy polskie 1999-2004*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 575.

jego twórczości. „Od tej chwili – wspominał – zaczyna się znajomość trwająca dziesiątki lat, zawierana stopniowo, i z dziełami, i osobista, z ich autorem”⁵. W trakcie pobytu w Paryżu w roku 1931 Czesław Miłosz osobiście poznał swojego krewnego, który otoczył go troskliwą opieką. Przesyłał mu później francuskie czasopismo literackie. Po raz drugi Czesław miał okazję przebywać w jego towarzystwie w trakcie stypendium w Paryżu w latach 1934-1935. Ich przyjaźń, gruntowana zainteresowaniami literackimi, stawała się coraz bardziej zażyła („Miałem to szczęście – mówił w przemówieniu noblowskim – że traktował mnie prawie jak syna”⁶). W tym czasie Czesław Miłosz przetłumaczył trzy utwory poetyckie Oskara Miłosza; przekłady te ukazały się w „Środzie Literackiej”, „Pionie” oraz w „Ateneum”⁷. Z kolei Oskar Miłosz dokonał translacji *Pieśni* Czesława Miłosza, opublikowanej następnie w wychodzącym w Marsylii czasopiśmie „Cahiers du Sud”⁸.

Prawdopodobnie podczas pierwszej wizyty w Paryżu Czesław Miłosz otrzymał od Oskara dwie jego książki⁹, które w ogromnej mierze miały wpłynąć na twórczość, ale również na świadomość religijną przyszłego noblisty. Były to poematy metafizyczne *Ars Magna* i *Les Arcanes*. W *Ziemi Ulro* Czesław Miłosz zapisywał: „Stałem się posiadaczem obu tomów jako młodzieniec dwudziestoletni i, bez przesady, przesądziły one o całym moim rozwoju. Czy też, co będzie dokładniejsze, bez ustanku zadawane sobie pytania w związku z ich lekturą wyznaczyły mój kierunek”¹⁰.

Nauki krewnego trafiły na bardzo podatny grunt światopoglądowych rozterek i teologicznych poszukiwań młodego poety, wyrastających ze sprzeciwu wobec ówczesnych praktyk polskiego, implementowanego przez szkołę, katolicyzmu. W rozmowie z Aleksandrem Fiutem Czesław Miłosz swoje zainteresowanie myślą Oskara Miłosza i otwartość na jego wpływy tłumaczył następująco: „I natrafienie raptem w Oskarze Miłoszu na człowieka, który zupełnie inaczej oświecał problemy metafizyczne i problemy religijne, oświadczając, że jego filozofia nie odstępował od nauk Kościoła, a równocześnie reprezentuje formację, która nic a nic nie miała wspólnego z polskim katolicyzmem. Otworzenie zupełnie nowego wymiaru we mnie!”¹¹.

⁵ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 92.

⁶ T e n ż e, *Przemówienie w Królewskiej Akademii Szwedzkiej* (Sztokholm, grudzień 1980), w: tenże: *Zaczynając od moich ulic*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1990, s. 383.

⁷ Por. t e n ż e, *Ogród nauk*, Znak, Kraków 2013, s. 248-257.

⁸ Por. *Świat i światło (Z Czesławem Miłoszem rozmawia Renata Gorczyńska)*, w: C. Miłosz, *Rozmowy polskie 1999-2004*, s. 63.

⁹ Pisze na ten temat Andrzej Franaszek (por. A. F r a n a s z e k, *Miłosz. Biografia*, Znak, Kraków 2011, s. 222).

¹⁰ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 211.

¹¹ *Czesława Miłosza autoportret przekorny. Rozmowy przeprowadził Aleksander Fiut*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988, s. 304.

Rozmowy prowadzone z Oskarem Miłoszem na tematy religijne odkrywały przed młodym poetą nieznane obszary wiedzy i pozwalały, jak przyznawał, zwiedzać inne przestrzenie metafizycznych dociekań. „Paryski samotnik i wizjoner”¹², jak określał Oskara Czesław Miłosz, miał w dziedzinie teologii znaczny wpływ na autora *Ziemi Ulro*, o czym ten wielokrotnie zaświadczał. Pisał na przykład: „Wiele nauczyłem się od niego. Dał mi głębsze zrozumienie religii Starego i Nowego Testamentu i narzucił potrzebę ściślej, ascetycznej hierarchii we wszystkich sprawach umysłu, [...] słuchałem go jak się słucha proroka”¹³.

Ars Magna i *Les Arcanes*, jak podkreślał Czesław Miłosz, są „listami profetycznymi”, które cechuje „skrajna hermetyczność”¹⁴, na tle wieku wydają się „dziwologiem”¹⁵. W *Przedmowie* do tłumaczonych na język polski utworów krewnego notował: „dziwaczność myśli O. W. Miłosza wykraczała poza dozwolone granice”¹⁶. Nie może zatem dziwić, że Czesław Miłosz wielokrotnie wspominał o trudności w rozumieniu dzieł Oskara, pisał na przykład: „Czułem wiersze O. W. M. mocno, przy niedostatecznym ich rozumieniu”¹⁷, „niewiele rozumiałem z moich uczuć i niewiele, jakąś jedną czwartą, z tego, co u O. W. M. wyczytałem”¹⁸. W *Rodzinnej Europie* zaświadczał: „Trwać miały [oba traktaty metafizyczne – J.D.P.] we mnie stale, rozjaśniając się stopniowo”¹⁹.

Po długim czasie od pierwszej lektury Czesław Miłosz zdecydował się przetłumaczyć traktaty Oskara *Ars Magna* i *Les Arcanes* na język angielski²⁰, a następnie, po niemal dziesięciu latach, przygotowując tom zatytułowany *Storge*²¹, opublikowany w roku 1993 przez wydawnictwo Znak, pierwszy z nich na język polski. Praca nad przekładem „zdań stawiających tak duży opór”²², jak wyznawał, ma także i taki skutek, że „ich sens wtedy się rozjaśnia”²³. „Dla siebie tedy głównie pracowałem”²⁴, pisał i zaznaczał: „Spełniam, co powinienem”²⁵.

¹² C. Miłosz, *Przemówienie w Królewskiej Akademii Szwedzkiej*, s. 356.

¹³ Tamże, 357.

¹⁴ Tenże, *Ziemia Ulro*, s. 214.

¹⁵ Tamże, s. 219.

¹⁶ Tenże, *Przedmowa*, w: O. Miłosz, *Storge*, tłum. C. Miłosz, Znak, Kraków 1993, s. 7n.

¹⁷ Tenże, *Ogród nauk*, s. 253.

¹⁸ Tenże, *Ziemia Ulro*, s. 118.

¹⁹ Tenże, *Rodzinna Europa*, Instytut Literacki, Paryż 1983, s. 148.

²⁰ Zob. *The Noble Traveller: The Life and Writings of O.V. de L. Milosz*, red. i wybór Ch. Bamford, wstęp C. Miłosz, The Lindisfarne Press, West Stockbridge, Massachusetts, 1985.

²¹ Zob. O. Miłosz, *Ars Magna*, w: tenże, *Storge*, s. 33-74.

²² C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 212.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

W rozmowie z Renatą Gorczyńską na pytanie, dlaczego przez długi czas nie chciał ujawniać swych związków z francuskim krewnym, Czesław Miłosz odpowiedział: „Teraz troszkę mi się zmieniło. Teraz mogę o nim mówić, bo jak napisałem *Ziemie Ulro*, to rozmaite sprawy wytłumaczyłem. Poza tym czasy się zmieniły. Jeżeli dzisiaj niektóre rzeczy trudno mi wytłumaczyć ludziom, to cóż mówić wtedy, kiedy wszystko obejmowało się jednym słowem «mystycyzm», czyli podejrzenie”²⁶.

W wydanym w roku 2002 tomie poetyckim *Druka przestrzeń* Czesław Miłosz zamieścił obszerny poemat zatytułowany *Czeladnik*, poświęcony właśnie postaci Oskara Miłosza: jego życiu, twórczości i mistycznym zapatrywaniom²⁷. Tekst utworu opatrzony został szczegółowymi przypisami. W rozmowie z Joanną Gromek poeta wyjawiał swój zamiar upamiętnienia Oskara Miłosza: „Zajmowałem się tą postacią przy różnych okazjach. Ponieważ mam dziewięćdziesiąt lat, więc uznałem, że może pora jakoś bardziej definitywnie zawrzeć to w wierszu. Myślę, że to jest pewne zadanie do wypełnienia. Zadanie, które rozciąga się wstecz na całe życie i było jakby sekretnym zadaniem, niespecjalnie ukrywany, ale i niespecjalnie głoszonym publicznie”²⁸.

Można zapytać o domenę wpływu dzieła Oskara Miłosza na twórczość autora *Nieobjętej ziemi*²⁹. Sam Czesław Miłosz odżegnywał się od wskazywania powinowactw widzianych w sferze poetyki tekstu, kierując uwagę na sprawy teozofii. W *Rodzinnej Europie* pisał: „[...] zdawałem sobie sprawę, że nie mogę go [Oskara – J.D.P.] naśladować, że i język i okres który był przede mną narzucają mi inne prawa”³⁰. Podobne przekonanie wyrażał w *Ziemi Ulro*: „Nigdy nie uważałem go za swojego poetyckiego mistrza, nie chciałem ani go naśladować, ani z nim współzawodniczyć”³¹. Świadomość konieczności wypracowania własnego idiomu lirycznego nie przekreślała jednak możliwości czerpania inspiracji z twórczości Oskara Miłosza, na przykład z treści

²⁶ R. G o r c z y ń s k a, *O Oskarze Miłoszu i o „Ziemi Ulro”*, w: *taż*, *Podróżny świata. Rozmowy z Czesławem Miłoszem. Komentarze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1992, s. 183n.

²⁷ Na temat poematu Czesława Miłosza *Czeladnik* obszernie pisał Aleksander Fiut (por. A. F i u t, *Mistrz i czeladnik*, w: *tenże*, *W stronę Miłosza*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2003, s. 115-126).

²⁸ *Zmysł hierarchii (Z Czesławem Miłoszem rozmawia Joanna Gromek)*, w: C. Miłosz, *Rozmowy polskie 1999-2004*, s. 432.

²⁹ Ostatnio o związkach Oskara Miłosza z Czesławem Miłoszem pisały między innymi Magdalena Stola (zob. M. S t o l a, *Kuzyn, mistrz, wizjoner. Oskar Miłosz w twórczości Czesława Miłosza*, w: *Czesława Miłosza „północna strona”*, red. M. Czermińska, K. Szalewska, Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk 2011, s. 319-329) i Agnieszka Kosińska (zob. A. K o s i ń s k a, *Czeladnik. Kilka uwag o Oskarze Miłoszu w życiu i twórczości Czesława Miłosza*, w: *Czesława Miłosza „północna strona”*, s. 331-337).

³⁰ C. M i ł o s z, *Rodzinna Europa*, s. 145.

³¹ T e n ż e, *Ziemia Ulro*, s. 119.

teozoficznych zawartych w traktatach metafizycznych. W rozmowie z Joanną Gromek autor *Światła dziennego* stwierdził: „Nie powiem, żebym był pod jego wpływem literackim. To [doznawanie wpływu – J.D.P.] mieści się w czym innym – w jego myśli hermetycznej”³².

Czesław Miłosz określał Oskara mianem „dwudziestowiecznego alchemika”³³, „proroka”³⁴, „millenarysty”³⁵, „egzegety Biblii”³⁶. Twórczość krewnego nazywał w *Ziemi Ulro* „medytacją kabalisty”³⁷. Autor *Ars Magna*, w połowie żydowskiego pochodzenia, studiował język hebrajski i kultury orientalne. W swoich utworach teozoficznych odwoływał się do pism średniowiecznych scholastyków i neoplatoników z Chartres i Oksfordu, dzieł Emanuela Swedenborga, Jakuba Boehmego, Paracelsusa, ariańskiego teologa i lekarza Miguela Serveta, a ponadto do teorii względności Alberta Einsteina. Czesław Miłosz wskazywał także na wpływy renesansowego hermetyzmu, arianizmu oraz żydowskiej kabalistyki na twórczość Oskara. Przede wszystkim jednak podkreślał znaczenie, jakie dla poglądów krewnego miały teksty Pisma Świętego. W rozmowie z księdzem Józefem Sadzikiem mówił: „On przecież był absolutnie człowiekiem Biblii. Cała jego twórczość to ciągle obcowanie z Biblią, ciągle komentarze, egzegeza Biblii. [...] dzięki Oskarowi Miłoszowi zetknąłem się z całą interpretacją symboliczną Biblii”³⁸.

W *Przedmowie do Storge*, wyjaśniając zawłości teozoficznych myśli krewnego, Czesław Miłosz pisał: „Zapewne ten poeta był katolikiem, ale tak, jak byli nimi alchemicy, których nazywał swoimi mistrzami”³⁹. Zarazem jednak autor *Rodzinnej Europy* podkreślał, że Oskar to twórca, dla którego jedynym prawdziwym źródłem poezji była Boska inspiracja⁴⁰. Przywoływał także jego słowa: „Sztuka, która nie służy religii i duchowi, jest bez sensu”⁴¹. Nie była to tylko pusta deklaracja religijnego pisarza.

14 grudnia 1914 roku Oskar Miłosz, jak później wyznawał, doznał objawienia. Miał wizję „Słońca Duchowego”, „Anioła Jehowy”⁴² i wyjawione mu zostały tajemnice mistyczne. Był przekonany, że otrzymał sakrę świętości i godność proroka oraz namiestnika Bożego. Wierzył, że został następcą Swe-

³² *Zmysł hierarchii (Z Czesławem Miłoszem rozmawia Joanna Gromek)*, s. 431.

³³ C. Miłosz, *Przedmowa*, s. 12.

³⁴ Tamże, s. 14.

³⁵ T e n ż e, *Poezi i rodzina ludzka*, s. 24, 36.

³⁶ T e n ż e, *Rodzinna Europa*, s. 146.

³⁷ T e n ż e, *Ziemia Ulro*, s. 230.

³⁸ *Obecność chrześcijaństwa (Z Czesławem Miłoszem rozmawia ks. Józef Sadzik)*, s. 610n.

³⁹ C. Miłosz, *Przedmowa*, s. 12.

⁴⁰ Por. t e n ż e, *Rodzinna Europa*, s. 144.

⁴¹ *Litwa, labirynt, nadzieja (Z Czesławem Miłoszem rozmawia Krzysztof Myszkowski)*, w: C. Miłosz, *Rozmowy polskie 1999-2004*, s. 229.

⁴² C. Miłosz, *Przedmowa*, s. 14; t e n ż e, *Ziemia Ulro*, s. 259.

denborga, kolejnym Parakletem i założycielem Kościoła szóstego⁴³. Odtąd zapowiadał nadejście chrześcijaństwa przyszłości.

Jeśli przyjąć, że Czesław Miłosz obcował z dziełem Oskara Miłosza niemal całe życie, tłumaczył i popularyzował jego twórczość, w miarę upływu czasu coraz bardziej traktując tę aktywność jako sekretne zadanie, to rodzi się pytanie o wpływ, jaki pisarstwo krewnego wywierało na autora *Ziemi Ulro*. Powinowactw da się wskazać bardzo wiele i można postrzegać je na różnych płaszczyznach. Marian Stala na przykład zauważał wspólnotę pewnych obrazów i idei w twórczości obu poetów⁴⁴. Aleksander Fiut analizował podejście Oskara i Czesława Miłosza do zagadnienia szyfru poetyckiego, operującego znakami i symbolami odsyłającymi do znaczeń metafizycznych i mistycznych⁴⁵; wskazywał ponadto na – będące konsekwencją przyjęcia teorii względności – poetycki hermetyzm oraz strukturę tekstowej nieciągłości, które Czesław Miłosz zapożyczył z poezji Oskara⁴⁶. Kris Van Heuckelom z uwagą śledził motyw światła obecny w wierszach obu twórców⁴⁷. Rolf Fieguth przyglądał się praktykom ich języka poetyckiego, sytuował je na tle zjawisk literackiej nowoczesności⁴⁸. Ewa Kołodziejczyk z kolei analizowała obecne w wierszach z tomu *Trzy zimy* nawiązania do poezji Oskara Miłosza z okresu symbolizmu⁴⁹. Tomasz Garbol pisał między innymi o znaczeniu motywu kobiecego oraz o metaforze upadku w twórczości obu tych pisarzy⁵⁰. Warto byłoby także przyjrzeć się problematyce erozji wyobrażeń przestrzeni, pogoni za prawdziwą Rzeczywistością, pojęciu apokatastasis, a także roli wyobraźni. Relacja wpływu Oskara Miłosza na świadomość i pisarstwo młodszego krewnego odsłania szeroką sieć odniesień, wymagających oddzielnego studium, dlatego w dalszej części skupię się tylko na wybranych zagadnieniach.

Poematy metafizyczne Oskara Miłosza zawierają zaszyfrowaną, metaforyczno-symboliczną wizję stworzenia świata i upadku oraz profetyczną zapowiedź powrotu do pierwotnego „Miejsca”, raju, krainy wiecznej miłości

⁴³ Por. t e n ż e, *Ziemia Ulro*, s. 260.

⁴⁴ Zob. M. St a l a, *Oślepy ogród. O jednym wierszu Czesława Miłosza*, w: tenże, *Druga strona. Notatki o poezji współczesnej*, Znak, Kraków 1997, s. 9-14.

⁴⁵ Zob. A. F i u t, *Szyfrowanie (w) poezji*, w: tenże, *Po kropce*, Wysoki Zamek, Kraków 2016, s. 103-116.

⁴⁶ Por. t e n ż e, *W stronę Miłosza*, s. 123-126.

⁴⁷ Zob. K. V a n H e u c k e l o m, „*Patrzeć w promień od ziemi odbity*”. *Wizualność w poezji Czesława Miłosza*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2004.

⁴⁸ Zob. R. F i e g u t h, *Oskar i Czesław Miłosz – dwaj dysydenci nowoczesności*, w: *Czesław Miłosz „północna strona”*, s. 297-305.

⁴⁹ Zob. E. K o ł o d z i e j c z y k, „*Złączeni jednym węzłem dziedziczenia*”. *Powinowactwa „Trzech zim” z poezją Oskara Miłosza*, „Ruch Literacki” 2001, nr 3(246), s. 291-312.

⁵⁰ Por. T. G a r b o l, *Po Upadku. O twórczości Czesława Miłosza*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 34, 49-124.

(Saana). Jak przypomina autor *Ziemi Ulro*, „u niektórych żydowskich kabalistów jednym z imion Boga jest słowo Miejsce”⁵¹. W swojej wizji podstawową rolę przypisał Oskar Miłosz rytmowi krwi, której nadał znaczenie alchemiczne⁵². W kosmogonii autora *Listu do Storge* najbardziej istotnym procesem w stwarzaniu świata jest bowiem alchemiczny akt transmutacji⁵³. W momencie „fiat lux”, dokonuje się transmutacja wypromieniowanego, niefizykalnego światła boskiego w światło fizykalne, które transmutuje się w krew. „Wszystko, co jest Ruchem, jest krwią”⁵⁴ – czytamy w *Ars Magna*. „Samym sednem «poematów metafizycznych» – pisze Miłosz w *Ziemi Ulro* – [...] jest filozofia ruchu krwi: «Przez słowo krew rozumiemy żywą materię kosmiczną obdarzoną spontanicznym ruchem»”⁵⁵. Boska emanacja obecna we krwi przenika cały obszar stworzenia, nazwany „Manifestacją”. Pisze o tym Oskar Miłosz w części zatytułowanej „Memoria”: „Cały sekret Manifestacji zawarty jest w przenoszeniu Ruchu we krwi, w niebiańskim *fiat*, Ruchu, który jest identycznością przestrzeni, materii i czasu. Jako fizyczna obecność cały kosmos w nas krąży: ale choć pamięta o tym pierwotne morze [...] myśmy zapomnieli”⁵⁶.

Ruch boskiej energii światła ma charakter rytmiczny: regresji i progresji, wdechu i wydechu. Jak podkreśla Gershom Scholem, „bez tego ciągłego napięcia, bez tych ustawicznych impulsów Boga wobec swej Istoty żadna z rzeczy tego świata nie mogłaby trwać”⁵⁷. Autor *Ars Magna* formułuje zaś następującego stwierdzenie: „Rytm jest najwyższym ziemskim wyrazem tego, co nazywamy myślą, to jest konstatacją i miłością Ruchu”⁵⁸. Myśl tę zamieścił Czesław Miłosz jako jeden z epigrafów w tomie *Nieobjęta ziemia*⁵⁹.

Koncepcja transmutacji boskiego światła w krew, choć w latach trzydziestych może mało zrozumiała, musiała wyrzeć na młodym Czesławie Miłoszu niezwykle wrażenie i zapasć głęboko w jego świadomość. Ślady tej koncepcji odnaleźć można już we wczesnych jego wierszach. W utworze *Wiosna 1932*,

⁵¹ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 228.

⁵² Szerzej na temat rytmu, w tym także rytmu krwi w twórczości Czesława Miłosza i Oskara Miłosza, zob. J. Dembińska-Pawelec, „Poezja jest sztuką rytmu”. *O świadomości rytmu w poezji polskiej dwudziestego wieku* (Miłosz – Rymkiewicz – Barańczak), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010.

⁵³ Zob. C. Miłosz, *Alchemia*, w: tenże, *Abecadło Miłosza*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997, s. 20n.

⁵⁴ O. Miłosz, *Ars Magna*, s. 52.

⁵⁵ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 229.

⁵⁶ O. Miłosz, *Ars Magna*, s. 52.

⁵⁷ G. Scholem, *Mistycyzm żydowski i jego główne kierunki*, tłum. I. Kania, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2007, s. 290.

⁵⁸ O. Miłosz, *Ars Magna*, s. 44.

⁵⁹ W *Nieobjętej ziemi* zdanie to zapisane zostało w skróconej nieco postaci: „Rytm jest najwyższym wyrazem tego, co nazywamy myślą, czyli konstatacją i miłością Ruchu” (C. Miłosz, *Nieobjęta ziemia*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 799).

napisanym po pierwszej wizycie w Paryżu, podmiot mówiący kieruje swoje rozważania z kosmicznej perspektywy, „z nieznanych lotnikom wyżyn”⁶⁰, czemu towarzyszy przecucie wszechobecnego rytmu krwi:

Pozdrawiaj dalekie czasy
nocą szepcz do zaryglowanych drzwi
do izb wstrząsanych przez serc cichy stuk
do ludzi nieświadomych, wsłuchanych w r y t m k r w i:
wielka, piękna ziemia pod wami
wielka, k r w a w a leży u waszych nóg⁶¹.

Do mistycznie ujętego motywu krwi i jej pulsu powraca także Czesław Miłosz w wierszu *Dialog* z tomu *Trzy zimy* (z roku 1936), gdzie Uczeń w rozmowie z Przewodnikiem wypowiada następujące słowa:

Nie słyszę głosów, żaden krzyk nie łamie
mego milczenia.
[...]

Tylko suchego w skroniach szelestu
K r w i mojej słucham.
Oto pieśń wieczna, dopóki jestem
światłem i ruchem!
[...]

[...] A sztuka wiersza
wiernie mi służy
i lekko biegnie za s t u k i e m s e r c a
jak deszcz po burzy⁶².

W wierszu *Dialog*, podobnie jak w dziełach Oskara Miłosza, człowiek stanowiący naturę światła i ruchu wpisany jest w powszechny Ruch istnienia przez krążenie oraz rytm krwi. Poeta, w twórczej kontemplacji, wsłuchany w „szelest krwi”, poddany oddziaływaniu rytmu, pulsu, „stuku serca”, może dzięki swej kondycji stworzyć sztukę nieśmiertelną, „pieśń wieczną”, jak mówi Czesław Miłosz w swoim wierszu.

⁶⁰ T e n ż e, *Wiosna 1932*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 43.

⁶¹ Tamże (wyróżnienia – J.D.P.).

⁶² T e n ż e, *Dialog*, w: tenże: *Wiersze wszystkie*, s. 83n. (wyróżnienia – J.D.P.). Zbigniew Kaźmierczyk interpretuje wiersz *Dialog* w kontekście wierzeń gnostyckich, nie odnosi go jednak do mistycznych poglądów Oskara Miłosza (por. Z. K a ż m i e r c z y k, *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011, s. 121-123, 179-184).

Motyw transmutowanej, pulsującej rytmicznie krwi, zaczerpnięty z traktatów metafizycznych Oskara Miłosza, będzie obecny w twórczości Czesława nieustannie, do ostatniego tomu. Występuje nie tylko w poezji. W *Dolinie Issy*⁶³ na przykład rytm krwi wykorzystany jest we fragmencie charakteryzującym babcię Bronisławę Dilbinową. Pojawia się w kontekście rozważań o istnieniu, pojmowanym – za Oskarem Miłoszem – jako należące do Boskiej emanacji: „Jej grzechy. Tego nikt się nie dowie. Może tylko wnikając w siebie, w r u c h swojej k r w i, w całą cielesną swojość, której język nie zdoła innym przekazać”⁶⁴.

Interesującym przykładem wpływu mistycznej twórczości Oskara Miłosza na poezję Czesława Miłosza jest wiersz *Ciało*, pochodzący z tomu *Na brzegu rzeki*, opublikowanego w roku 1994:

Szkarłatny likwor pod słońcem serca
Krąży, ogrzewa, pulsuje.
Widzenia, krajobrazy mają jego tętno,
I nawet mózg, szary księżyc, luna⁶⁵.

„Słońce serca” i „mózg, szary księżyc” występują tu jako metafory kosmicznych analogii człowieka i świata. W tej hermetycznie ukształtowanej wizji ciało pojmowane jest jako mikrokosmos będący odpowiednikiem makrokosmosu. Podobny obraz stworzył Oskar Miłosz w części poematu *Ars Magna* zatytułowanej „Lumen”:

14. Spójrz dokoła siebie, moje dziecko. Jak wszystko jest dobre i proste. Wszystko to, cała ta materia, ależ to twoja własna krew i ta krew jest ruchem, a więc czasem i przestrzenią.

15. Serce twoje jest anatomicznym słońcem wprawiającym w ruch mikrokosmos twego krwiobiegu, tak jak wielkie słońca są ojcami i pasterzami systemów.

[...]

19. Księżyc i mózg są odbiorcami i zawiadowcami światła. Humanizują nadludzkie, udostępniają naszym słabym oczom oślepiającego boga⁶⁶.

Ukazane w obu utworach korespondujące ze sobą wizje świata i człowieka przeniknięte są boską energią transmutowaną w krew, która poprzez puls odtwarza pierwotny i wieczny rytm stworzenia. W wierszu Czesława Miłosza *Ciało* poruszony został ponadto problem kreacji artystycznej powstającej w „widzeniach” i „krajobrazach”. Wyobrażenia uwarunkowana jest zatem przez immanentnie oddziałujący rytm ciała, a zarazem współodczuwany rytm Boskiego wszechstworzenia, Manifestacji – jak powiedziałyby autor *Ars Magna*.

⁶³ Zob. C. Miłosz, *Dolina Issy*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989.

⁶⁴ Tamże, s. 69.

⁶⁵ T e n z e, *Ciało*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 1109.

⁶⁶ Por. O. Miłosz, *Ars Magna*, s. 70n.

Przemyślenia Oskara Miłosza dotyczyły nie tylko aktu kosmogonii, rozciągały również perspektywę eschatologiczną w postaci wizji Chrystusa niosącego Dobrą Nowinę zbawienia. Dla autora *Les Arcanes* w ofierze Syna przejawia się najwyższa miłość Boga do ludzi: „Bóg – tłumaczy – w którym miłość do pierwszej ludzkości była poddana prawu, dokonał inicjalnej ofiary, mającej stać się wzorcem wszystkich ofiar [...] rozlał swoje niefizyczne światło, tak jak później Pan Nasz Jezus Chrystus rozlał swoją krew”⁶⁷. Dzięki kontemplacji słów: „oto ciało moje, oto krew moja”⁶⁸, można osiąść – jak przekonuje Oskar Miłosz – „hermetyczną wiedzę o tożsamości dwóch sfer, co bowiem nazywamy życiem i duchem – pisze – jest jedynie transmutacją, w mgnieniu, makrokosmosu w mikrokosmos, chleba i wina w krew”⁶⁹.

Fragmenty przemyśleń Oskara Miłosza zapisane w jego traktatach metafizycznych inspirowały Czesława, czego przykładem może być fragment wiersza *Capri* z tomu *Na brzegu rzeki* (z roku 1994):

Jeżeli coś zrobiłem, to tylko, pobożny chłopczyk, ścigając
pod przebraniem utraconą Rzeczywistość.

Prawdziwą obecność Bóstwa w naszym ciele i krwi, które
są jednocześnie chlebem i winem.

Olbrzymiejące wezwanie Poszczególnego, na przekór
ziemskiemu prawu nicestwienia pamięci⁷⁰.

W wierszu tym, niemal jak u Oskara Miłosza, wyrażone zostało przekonanie, że każdy człowiek nosi w sobie – w ciele i krwi – obecność Bóstwa, prawdziwą Rzeczywistość, która we współczesnej świadomości została utracona. Zadanie poety polega więc na ujawnianiu tej tajemnicy, by przeciwstawić się „ziemskiemu prawu nicestwienia pamięci”.

W tomie *Nieobjęta ziemia* zawarł Czesław Miłosz krótki fragment przedstawiający opis zmartwychwstania, który bezpośrednio nawiązuje do mistycznych przekazów Oskara Miłosza: „Zmartwychwstanie. Wszystkie rzeczy dotykalne, materialne, jak się to mówi, zmieniają się w światło i tam ich kształt zostaje przechowany. Po końcu naszego czasu, w metaczasie, wracają jako światło stężone, choć nie stężone do stanu poprzedniej materii. Niepojętą mocą

⁶⁷ Cyt. za: C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 240. W komentarzu do tego fragmentu *Les Arcanes* Czesław Miłosz zapisuje: „Stworzenie wszechświata jako ofiara złożona przez najwyższą miłość – taka, według O. W. M., jest najgłębsza tajemnica Bóstwa, w którą rozumem ludzkim przenikać nie wolno” (tamże).

⁶⁸ O. Miłosz, *Ars Magna*, s. 59.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ C. Miłosz, *Capri*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 1058.

są to wtedy same esencje. I esencja każdej ludzkiej istoty bez tego, co na niej narosło, bez wieku, choroby, szminki, przebrań, udawań”⁷¹.

Zmartwychwstanie staje się więc procesem powtórnej, niejako odwrotnej transmutacji, powrotem do stanu boskiego światła niefizykalnego, które pozostawać ma w skupieniu esencji. Podobnie przedstawiał zmartwychwstanie Oskar Miłosz w traktacie *Les Arcanes*, akcentując znaczenie fizykalnej przemiany krwi. Traktat ten nie został przetłumaczony przez Czesława Miłosza, zacytuję fragment w przekładzie Krisa Van Heuckeloma: „Po Sądzie Ostatecznym, duchowe światło krwi i jej siostra, światło fizyczne, esencje ciał, stapiają się poprzez odwrotną transmutację w jedno światło niecielesne, to samo światło, które zostało rozprzestrzenione w momencie Stworzenia. To przywrócone światło wraca do boskiego źródła, razem ze wszystkimi ciałami, których esencją było światło fizykalne”⁷².

Zarówno w *Nieobjętej ziemi* Czesława Miłosza, jak i w *Les Arcanes* Oskara zmartwychwstanie, które nastąpi „po końcu naszego czasu”, w „metaczasie”, przedstawione jest jako powrót do światła boskiego.

Interesujący wydawać się może fakt, że rozwijana przez Czesława Miłosza doktryna apokatastazy inspirowana była pismami Oskara Miłosza. Jej ślady można odnaleźć na przykład w wierszu *Jak powinno być w niebie* z tomu *Kroniki* (z roku 1987). Mówiący podmiot zostaje obdarzony wizją niebiańskiej krainy, odsłania się przed nim mistyczna tajemnica transcendencji:

Jak powinno być w niebie, wiem, bo tam bywałem.
U jego rzeki. Słyszac jego ptaki.
W jego sezonie: latem, zaraz po wschodzie słońca⁷³.

W dalszej części wiersza wyjawione zostają interesujące własności owej krainy:

[...] Myślę, że r u c h k r w i
Tam powinien być dalej triumfalnym ruchem
Wyższego, że tak powiem, stopnia. Że zapach lewkonii
I nasturcja, i pszczoła, i buczący trzmiel,
Czy sama ich e s e n c j a, mocniejsza niż tutaj,
Muszą tak samo wzywać do sedna, w sam środek⁷⁴.

⁷¹ T e n ż e, *Zmartwychwstanie*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 874.

⁷² Cyt. za: V a n H e u c k e l o m, „Patrzeć w promień od ziemi odbity”. *Wizualność w poezji Czesława Miłosza*, s. 170.

⁷³ C. M i ł o s z, *Jak powinno być w niebie*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 922.

⁷⁴ Tamże (wyróżnienia – J.D.P.).

W przedstawionej przez autora przestrzeni niebiańskiego ogrodu, podobnie jak w opisach Oskara Miłosza, obecna jest boska energia światła zawarta w ruchu krwi. Staje się ona jednak w „nadziemskim”⁷⁵ obszarze „triumfalnym ruchem”, wyniesionym i zintensyfikowanym, dlatego też jest ruchem „wyższego stopnia”. Ogród wypełniają esencje, które – jak (w domyśle) przypuszcza podmiot – muszą wzywać „do sedna”, „w sam środek”. Ukierunkowują zatem ruch wyraźnie ku centrum, autor *Ars Magna* powiedziałby: do „jedynego umiejscowionego Miejsca”⁷⁶.

Podobne myśli zapisze Czesław Miłosz w wierszu *Niebiańskie* z tomu *Wierszy ostatnich* (z roku 2006). W utworze tym również pojawia się opis krainy „niewidzialnej dla oczu śmiertelnych”⁷⁷, w której trwa „równoczesność mgnienia i tysiącleci”⁷⁸ (paradoksalny stan względności, o którym wielokrotnie pisał Oskar Miłosz):

Pod ciepłem Słońca w zenicie, w ogrodach,
których r y t m jest jak moje dawne pulsowanie k r w i⁷⁹.

Warto jednak zaznaczyć, że przedstawienia niebiańskiej krainy w obu wierszach Czesława Miłosza bądź naznaczone są znakiem dystansu, wątpienia, hipotetyczności, bądź też stają się kreacją wyobraźni. Tak jest w wierszu *Jak powinno być w niebie*, gdzie podmiot mówi: „A ogród był nadziemski, dany wyobraźni”⁸⁰. W utworze *Niebiańskie* z kolei wyznaje: „Ja też chciałbym wierzyć, że trafię do tej krainy”⁸¹. Wtrącone modalne wyrażenie „chciałbym wierzyć” wprowadza szczelinę, przez którą przesącza się nie tylko związana z wyobraźnią fikcjonalność, ale także zwątpienie. Być może zatem rację ma Aleksander Fiut, pisząc, że Czesław Miłosz w mistycznych tekstach, którymi się interesował, widział przede wszystkim „ciekawý dokument przygód ludzkiej wyobraźni”, sam zaś opatrywał „znakiem zapytania status współczesnego proroka”⁸². Jeśli jednak dostrzegać w tych paralelach twórczych poszukiwanie przez Czesława Miłosza źródeł inspiracji i – jak chciał Fiut – „mowy, którą kiedyś wyrażona zostanie bardziej ludzka wizja wszechświata”⁸³, to wierność Oskarowi Miłoszowi wydaje się wiele mówiąca i bardzo trwała. Potwierdza ją uwaga zapisana w *Ziemi*

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ O. M i ł o s z, *Ars Magna*, s. 58.

⁷⁷ C. M i ł o s z, *Niebiańskie*, w: tenże, *Wiersze wszystkie*, s. 1327.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże (wyróżnienia – J.D.P.).

⁸⁰ T e n ż e, *Jak powinno być w niebie*, s. 922.

⁸¹ T e n ż e, *Niebiańskie*, s. 1327.

⁸² A. F i u t, *Moment wieczny. Poezja Czesława Miłosza*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 170.

⁸³ Tamże, s. 171.

Ulro: „Mój wygnańczy życiorys w niejednym powtórzył życiorys O. W. M. [Oskara Władysława Miłosza – J.D.P.]”⁸⁴. Intrygująca jest w tym kontekście refleksja Czesława Miłosza wypowiedziana na marginesie rozmowy o korespondencji z Thomasem Mertonem. Józef Baran zapytał noblistę, czy jego poglądy na religię i wiarę uległy ewolucji. Miłosz odpowiedział: „Ten sam zakres pytań eschatologicznych istniał u mnie wtedy, co i dzisiaj, i te same wątpliwości, ale także ta sama «nadzieja nadziei», że dostąpię iluminacji”⁸⁵.

O swojej głębokiej, trwającej całe życie więzi z Oskarem Miłoszem, postrzeganej w kategoriach duchowego pokrewieństwa, zaświadczał poeta w *Ziemii Ulro*: „Zadzierzgnięty wtedy, za pierwszej mojej wizyty we Francji, węzeł duchowego ojcostwa i synostwa okazał się mocny. Teraz, po latach, zdolny jestem analizować, o co chodziło w tym moim poddaniu się ojcowskiemu autorytetowi”⁸⁶.

Nie mogą zatem dziwić słowa zapisane przez Czesława Miłosza w poemacie *Czeladnik*: „Bo tak być miało”⁸⁷.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Czesława Miłosza autoportret przekorny: Rozmowy przeprowadził Aleksander Fiut.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1988.
- Demińska-Pawełec, Joanna. „Poezja jest sztuką rytmu.” *O świadomości rytmu w poezji polskiej dwudziestego wieku (Miłosz – Rymkiewicz – Barańczak)*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010.
- Fieguth, Rolf. “Oskar i Czesław Miłosz – dwaj dysydenci nowoczesności.” In *Czesława Miłosza „północna strona,”* edited by Małgorzata Czermińska and Katarzyna Szalewska. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2011.
- Fiut, Aleksander. *Moment wieczny: Poezja Czesława Miłosza*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2011.
- . *Po kropce*. Kraków: Wysoki Zamek, 2016.
- . *W stronę Miłosza*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2003.
- Franaszek, Andrzej. *Miłosz: Biografia*. Kraków: Znak, 2011.
- Garbol, Tomasz. *Po Upadku: O twórczości Czesława Miłosza*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Gorczyńska, Renata. *Podróżny świata: Rozmowy z Czesławem Miłoszem. Komentarze*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.

⁸⁴ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 103.

⁸⁵ „Na szczęście dalej w nocy układam wiersze” (Z Czesławem Miłoszem rozmawia Józef Baran), w: C. Miłosz, *Rozmowy polskie 1999-2004*, s. 299.

⁸⁶ C. Miłosz, *Ziemia Ulro*, s. 117.

⁸⁷ T e n ż e, *Czeladnik*, s. 1281.

- Heuckelom, Kris Van, "Patrzeć w promień od ziemi odbity." *Wizualność w poezji Czesława Miłosza*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2004.
- Każmierczyk, Zbigniew. *Dzieło demiurga: Zapis gnostycznego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2011.
- Kołodziejczyk, Ewa. "'Złączeni jednym węzłem dziedziczenia'. Powinowactwa 'Trzech zim' z poezją Oskara Miłosza." *Ruch Literacki*, no. 3 (246) (2001): 291–312.
- Kosińska, Agnieszka. "Czeladnik: Kilka uwag o Oskarze Miłoszu w życiu i twórczości Czesława Miłosza." In *Czesława Miłosza „północna strona”*, edited by Małgorzata Czermińska and Katarzyna Szalewska. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2011.
- Miłosz, Czesław. *Abecadło Miłosza*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1997.
- . *Dolina Issy*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1989.
- . *Ogród nauk*. Kraków: Znak, 2013.
- . "Przedmowa." In Oskar Miłosz, *Storge*, translated by Czesław Miłosz, with an introduction by Czesław Miłosz. Kraków: Znak, 1993.
- . *Rodzinna Europa*. Paryż: Instytut Literacki, 1983.
- . *Rozmowy polskie 1999-2004*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2010.
- . *Świadectwo poezji: Sześć wykładów o dotkliwościach naszego wieku*. Warszawa: Czytelnik, 1987.
- . *Wiersze wszystkie*. Kraków: Znak, 2011.
- . *Zaczynając od moich ulic*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1990.
- . *Ziemia Ulro*. Kraków: Znak, 2000.
- Miłosz, Oskar. *Storge*. Translated by Czesław Miłosz, with an introduction by Czesław Miłosz. Kraków: Znak, 1993.
- Scholem, Gershom. *Mistycyzm żydowski i jego główne kierunki*. Translated by Ireneusz Kania. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2007.
- Stala, Marian. "Oślepy ogród: O jednym wierszu Czesława Miłosza." In Stala, *Druga strona: Notatki o poezji współczesnej*. Kraków: Znak, 1997.
- Stola, Magdalena. "Kuzyn, mistrz, wizjoner: Oskar Miłosz w twórczości Czesława Miłosza." In *Czesława Miłosza „północna strona”*, edited by Małgorzata Czermińska and Katarzyna Szalewska. Gdańsk: Nadbałtyckie Centrum Kultury, 2011.
- The Noble Traveller: The Life and Writings of O. V. de L. Miłosz*. Edited and selected by Christopher Bramford. Introduction by Czesław Miłosz. West Stockbridge, Massachusetts: The Lindisfarne Press, 1985.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Joanna DEMBIŃSKA-PAWELEC – *Spadkobierca mistycznego objawienia. Czesław Miłosz wobec religijnej myśli Oskara Miłosza*

DOI 10.12887/32-2019-1-125-12

Szkic ukazuje wpływ mistycznych aspektów twórczości Oskara Miłosza na utwory religijne Czesława Miłosza. Oskar Miłosz był dalekim krewnym Czesława, spotkali się w Paryżu w latach trzydziestych dwudziestego wieku. Czesław Miłosz tłumaczył wiersze i metafizyczne poematy prozą Oskara Miłosza, pisał także artykuły na temat życia i twórczości swojego krewnego. Laureat Nagrody Nobla traktował tę pracę literacką jako swą tajemną misję. Autorka szkicu ukazuje, że mistyczne koncepcje poznane w trakcie pracy nad tekstami Oskara przeniknęły do własnych utworów Czesława Miłosza poprzez metafory, symbole i wizje apokatastazy.

Słowa kluczowe: Czesław Miłosz, Oskar Miłosz, poezja, mistycyzm, poezja metafizyczna, apokatastaza, wpływ literacki

Kontakt: Zakład Teorii Literatury, Instytut Nauk o Literaturze Polskiej im. Ireneusza Opackiego, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Śląski, 40-032 Katowice, Pl. Sejmu Śląskiego 1

E-mail: joanna.dembinska-pawelec@us.edu.pl

Joanna DEMBIŃSKA-PAWELEC – *An Heir to the Mystical Revelation: Czesław Miłosz Facing Religious Ideas of Oskar Miłosz*

DOI 10.12887/32-2019-1-125-12

The sketch shows the influence of the mystical system of Oskar Miłosz, a distant relative of Czesław Miłosz, on religious works of the latter. In the 1930's, the two poets met in Paris. In the course of his life, Czesław Miłosz translated poetry and metaphysical prose poems by Oskar Miłosz. Czesław Miłosz also wrote articles on the life and poetry of his relative and regarded this literary work as a secret mission to fulfill in his life. The author of the present sketch shows how the mystical conceptions with which Czesław Miłosz became familiar while working on texts by Oskar Miłosz surfaced—in metaphors, symbols and apocatastatic visions—in his own works.

Keywords: Czesław Miłosz, Oskar Miłosz, poetry, mystical system, metaphysical poems, apocatastasis, literary influence

Contact: Zakład Teorii Literatury, Instytut Nauk o Literaturze Polskiej im. Ireneusza Opackiego, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Śląski, Pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, Poland

E-mail: joanna.dembinska-pawelec@us.edu.pl